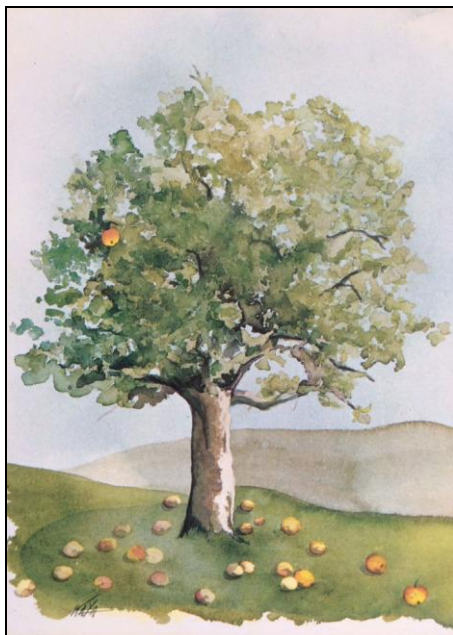
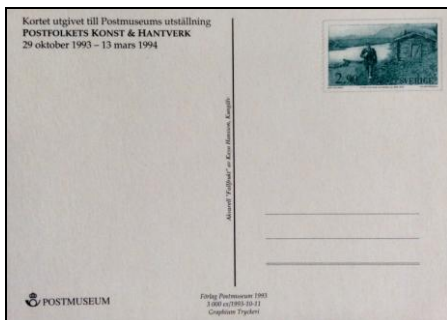


Muzealne kartki

Krzysztof Trawiński

Długo i bezskutecznie poszukiwałem waloru do mojego eksponatu „W cieniu drzew”, ilustrującego mityczną jabłoń rodzącą złote jabłka. W końcu udało mi się kupić kartkę pocztową, na rewersie której, przy odrobinie wyobraźni, można takie drzewo zobaczyć. Wydrukowany na tej całości znaczek był jednak dziwnie niewyraźny i nieostry. Poza tym, kartkę wydało Postmuseum w Sztokholmie, a więc nie Poczta (ryc. 1 i 2.).

Budziło to moje obawy co do charakteru tego waloru. Mimo niepewności, całośćka znalazła się w ekspozycji i nie była kwestionowana przez sędziów na mistrzostwach ECTP w Essen w 2017 roku, gdzie pierwszy raz ją pokazałem. Od wystawy minęło już parę lat, a kartka z jabłonią ciągle nie dawała mi spokoju.

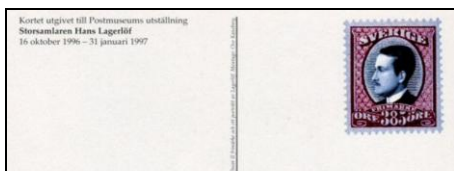


Ryc. 1 i 2. Całośćka, która zainicjowała poszukiwania autora (na rewersie akwarela „Spady” autorstwa K. Hansson).



Dlatego, gdy nadarzyła się tylko sposobność, skorzystałem z wiedzy znanego szwedzkiego filatelisty Stena-Andersa Smedsa, który jednoznacznie stwierdził, że budząca moje wątpliwości całośćka, jest pełnoprawnym walorem pocztowym i jak najbardziej nadaje się do wykorzystania w ekspozycji. Na dowód tego pokazał kartę ze swojego eksponatu z podobną całością, wydaną przez to samo sztokholmskie muzeum. To mnie uspokoiło.

Ryc. 3. Szwedzka królowa Kristyna, księżna Szczecina, Pomorza i Kaszub, abdykująca w 1654 r. ostatnia z rodu Wazów (karta z ekspozycji o Uppsali Stena-Andersa Smedsa).



Kartki pocztowe sztokholmskiego Postmuseum są wydawane dla upamiętnienia organizowanych tu wystaw. Po niewielkiej modyfikacji spełniają także rolę... zaproszenia na wernisaż w siedzibie muzeum.



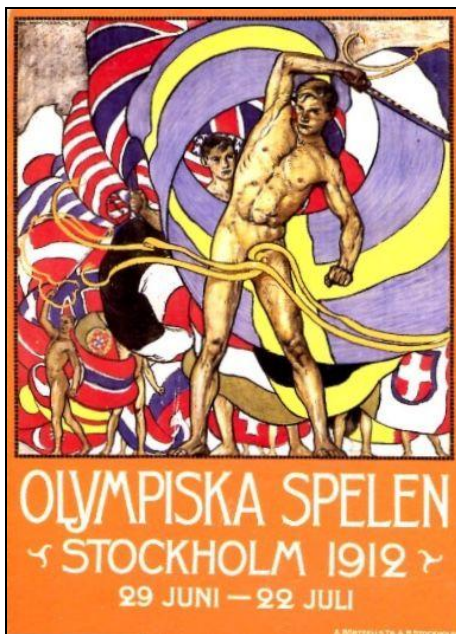
Ryc. 4 i 5. Łączny nakład 6100 szt.

Aby tak się stało, na części nakładu, dodrukowuje się stosowną informację. Są to więc nie tylko specyficzne walory filatelistyczne, ale również dokumenty świadczące o aktywności muzeum. Postmuseum jest częścią szwedzkiej administracji pocztowej. Wydawane całości są zatem równoprawnymi walorami pocztowymi.

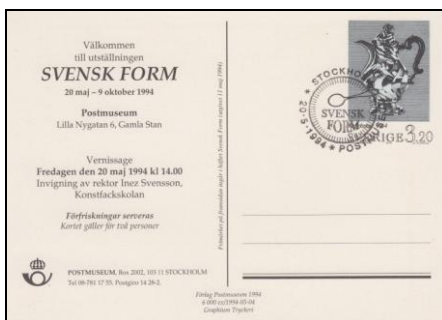
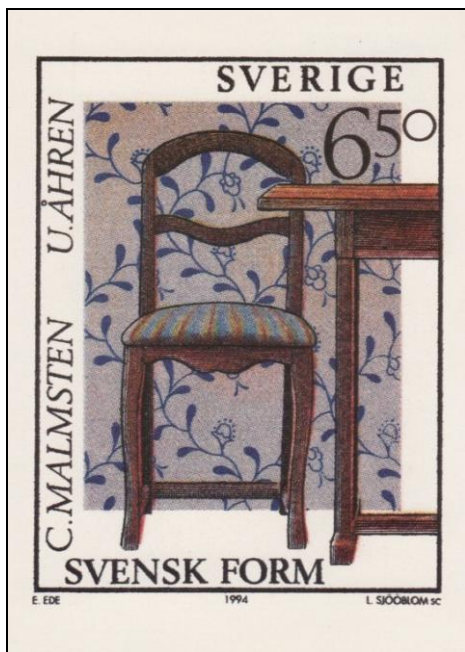
Postmuseum ma ciekawą historię. Jego głównym darczyńcą był znany szwedzko-amerykański filatelista Hans Lagerlöf (1880-1952). Podarował on muzeum dużą część swoich zbiorów, w tym wiele rarytasów, z dwoma słynnymi znaczkami Mauritiusa z 1847 roku włącznie. W 1996 roku, na 90-lecie istnienia, muzeum zorganizowało wystawę poświęconą Lagerlöfowi. Towarzystwa temu okolicznościowa kartka pocztowa (ryc. 5.).

Z innych muzealnych całości warto zwrócić uwagę na kartkę pocztową wydaną w 1996 roku z okazji wystawy poświęconej 100-leciu Igrzysk Olimpijskich w Sztokholmie. Zarówno na znaczku jak i stronie ilustracyjnej tej całości pokazano plakat promujący igrzyska w 1912 roku (ryc. 6 i 7).

Ryc. 6 i 7. Część nakładu całości z plakatem olimpijskim jako zaproszenie na wernisaż.



W 1994 roku została otwarta wystawa „Szwedzkie formy”. Jak zwykle towarzyszyła jej kolejna, „muzealna” kartka pocztowa (ryc. 8 i 9).



Ryc. 8 i 9. Zaproszenie na wernisaż na część nakładu (łącznie 6 tys. sztuk) kartki „Szwedzkie formy”.

Tematyka kartek pocztowych wydawanych przez Postmuseum w Sztokholmie jest różnorodna. Ze względu na niskie nakłady, wcale nie są one łatwe do zdobycia. Mimo że to walory współczesne, warto się nimi zainteresować i wykorzystać w ekspozycji.



Od Mandelgrena do IKEA

Marek Zbierski

Do napisania tego artykułu zostałem zainspirowany materiałem o kartkach muzealnych, który publikujemy powyżej. Na stronie ilustracyjnej jednej z opisanych tam całości (ryc. 8) widzimy powiększony znaczek z krzesłem i stołem z sześciopoczątkowej serii poczty szwedzkiej, poświęconej Uniwersytetowi Konstfack i wzornictwu użytkowemu. Znaczkę tę ukazały się w 1994 r. również w formie zeszytka znaczkowego.



Zeszyt MH 193



Na wewnętrznej stronie zeszytiku widzimy podobiznę ojca szwedzkiego wzornictwa użytkowego Nilsa Mandelgrena, który jako artysta i etnolog, założył w 1844 r. Niedzielną Szkołę Rysunku dla Rzemieślników, która w 1859 stała się państwową Szkołą Rękodzieła.

Po wielu zmianach organizacyjnych, w 1978 szkoła stała się uczelnią wyższą, a w 1993 r. jej nazwę zmieniono na Uniwersytet Konstfack. W 2004 r. siedzibę szkoły przeniesiono do starej fabryki telefonów Ericsson w Sztokholmie, która została całkowicie odnowiona w bardzo nowoczesnym stylu. Dziś Konstfack jest największą w Szwecji instytucją kształcąca historię sztuki, projektowania graficznego, przemysłowego, wnętrza i mebli, szkła i ceramiki, metali oraz tkanin.

Stempel FDC z podobizną Mandelgrena.



Absolwenci realizują w praktyce zawodowej tzw. szwedzki design, którego synonimem jest znana na całym świecie marka IKEA. Niektórzy z nich pracują dla tej firmy. Sukces komercyjny firmy IKEA opiera się na zgrabnym dopasowaniu marki handlowej do szczególnego wizerunku szwedzkiej tożsamości narodowej, jako połączenie estetyki i oszczędnej funkcjonalności.

Okladka zeszytiku Konstfack (MH 193).

Na całym świecie niebieskie magazyny IKEA z żółtym logo na elewacji nieświadomie przypominają Szwecję. Wykorzystując slogany takie jak „Design dla każdego” i „Demokratyczny design”, IKEA sygnalizuje odrzucenie tego, co duszne, „tandetne” i tradycyjne, zarówno w praktykach projektowych, jak i strukturach społecznych. IKEA używa również innych słów o pozytywnych skojarzeniach, takich jak równość i sprawiedliwość.

Chińska całość reklamująca firmę IKEA (nazwa chińska: YIJIA) z 2005 r. z meblami oraz wodospadem w górzystym regionie Daxinganling.



Poczta szwedzka wydała kilka emisji znaczków o tematyce wzornictwa użytkowego, m.in. w 2005 i 2014 r.